

Sygn. akt II K 557/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Marta Czapska**

**Przy udziale oskarżycielki posiłkowej M. F. (1)**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19.10.2018 r.

sprawy przeciwko

K. M. urodz. (...) w W.

córki R. i M. z d. G.

oskarżonej o to, że: I. w dniu 10 lutego 2018 r. w miejscowości L., woj. (...), wypowiedziała w stosunku do M. F. (1) groźby karalne pozbawienia życia, które wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnione obawy, że zostaną spełnione,

to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.

II. w dniu 10 lutego 2018 r. w L., woj. (...), uderzyła z otwartej ręki w twarz M. F. (1), w wyniku czego spowodowała u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci zadrapania twarzy – wargi bez możliwości określenia wielkości zadrapania i dokładnej lokalizacji, tj. wargi górnej czy dolnej, przy czym obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności ciała lub rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni,

to jest o czyn z art. 157 § 2 k.k.

III. w dniu 10 lutego 2018 r. w L., woj. (...), publicznie znieważyla M. F. (1) w ten sposób, że podczas interwencji Policji kierowała do ww. słowa wulgarne i obraźliwe,

to jest o czyn z art. 216 § 1 k.k.

### **orzeka**

I. Uznaje oskarżoną K. M. za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Uznaje oskarżoną K. M. za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych.

III. Uznaje oskarżoną K. M. za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie III aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych.

IV. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary wymierzonej oskarżonej w punkcie I wyroku warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.

V. Na mocy art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązuje oskarżoną do pisemnego przeproszenia oskarżycielki posiłkowej, za pośrednictwem Sądu, w terminie 7 (siedmiu) dni od uprawomocnienia się wyroku.

VI. Na mocy art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżoną pod dozór kuratora.

VII. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. kary wymierzone oskarżonej w punktach II i III wyroku łączy i orzeka karę łączną 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych.

VIII. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 585 (pięćset osiemdziesiąt pięć) złotych, a na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 442 (czterysta czterdzieści dwa) złote i 80 (osiemdziesiąt) groszy, tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Sygn. akt II K 557/18

## UZASADNIENIE WYROKU

***z dnia 26 października 2018 r.***

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lutego 2018 r. około godziny 16.45 oskarżycielka posiłkowa M. F. (2) przyjechała do swej koleżanki J. G. mieszkającej w L. przy ul. (...). M. F. (2) zaparkowała na drodze, przy bramie do posesji przy ul. (...), utrudniając wyjazd z tej nieruchomości. Oskarżona K. M. mieszkała przy ul. (...) w L., wezwała Policję w związku z zaparkowaniem samochodu przy jej bramie. Na miejsce został wysłany M. K., w radiowozie policyjnym, policjant był umundurowany. Około godziny 17.45 M. F. (2) wyszła od swej koleżanki, wsiadła do samochodu i cofała, zatrzymał ją do kontroli drogowej M. K. i wskazał powód kontroli. Wówczas przyszła do nich oskarżona, wulgarnie zwróciła się do pokrzywdzonej, że zaparkowała przed jej posesją. Pokrzywdzona nie zdołała przedstawić powodów swego zachowania, bo oskarżona była coraz bardziej agresywna, znieważała pokrzywdzoną słowami powszechnie uznanymi za wulgarne. Oskarżona nie zważała na to, że policjant uczestniczy w zdarzeniu i został on przysłany, by ustalić czy pokrzywdzona zablokowała jej wyjazd z posesji. Oskarżona zaczęła grozić pokrzywdzonej, że ją zabije, znajdzie ją, a następnie uderzyła ją otwartą ręką w twarz i zadrapała po wardze, powodując niewielkie krwawienie. Funkcjonariusz Policji złapał oskarżoną i odciągnął ją od pokrzywdzonej, wskazał pokrzywdzonej, że powinna wsiąść do samochodu i odjechać, pouczył ją że nie powinna parkować w pobliżu bram wjazdowych, utrudniając wjazd na posesję. Pokrzywdzona obawiała się gróźb wypowiedzianych przez oskarżoną i wzbudziły one w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia. M. K. pouczył oskarżoną o możliwych konsekwencjach prawnych jej zachowania, a ona stwierdziła, że gdyby policjant nie odciągnął jej od pokrzywdzonej wyrządziłaby jej poważniejsze obrażenia cielesne. Zadrapanie wargi stanowiło naruszenie czynności ciała pokrzywdzonej na okres do 7 dni.

Dowód:

- zeznania M. F. (2) (k.1v-2,73v-74),

- zeznania M. K. (k.14v,74),

- zeznania J. G. (k.27v,74v),

- zeznania R. G. (k.29v,74v-75),

- opinia biegłego (k.21).

Oskarżona w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnienia (k. 42v). Również podczas rozprawy nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień (k.73v).

Sąd nie dał wiary oświadczeniu procesowemu oskarżonej, gdyż jest sprzeczne z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej (k.1v-2,73v-74), M. K. (k.14v,74), J. G. (k.27v,74v) i R. G. (k.29v,74v-75) oraz opinii biegłego (k.21). Niewątpliwie do zdarzenia polegającego na wyzywaniu, groźeniu i uszkodzeniu ciała pokrzywdzonej doszło, gdyż wynika to bezpośrednio ze zgodnych i korespondujących ze sobą zeznań oskarżycielki posiłkowej (k.1v-2,73v-74) i M. K. (k.14v,74). Oskarżona odmówiła złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, w mowie końcowej wskazała, że zarzuty wobec niej stanowią „stek kłamstw” (k.75v). Takie jej stwierdzenie wskazuje, że uważała zeznania pokrzywdzonej i M. K. za nieprawdziwe. Tymczasem niemożliwym byłoby, żeby oskarżycielka posiłkowa uzgodniła ze świadkiem, pełniącym obowiązki służbowe policjanta, że przedstawią zdarzenie jako niczym nieuzasadniony i niesprowokowany napad oskarżonej na pokrzywdzoną. Zwrócić uwagę należy, że oskarżycielka posiłkowa i policjant musieliby mieć jakiś interes w takim „wrobieniu” oskarżonej w zarzuty natury kryminalnej. Tymczasem oskarżycielka posiłkowa wcześniej nie знаła oskarżonej (k.2), podobnie jak M. K. (k.74v). Brak jest zatem choćby poszlaki wskazującej na to, że M. F. (2) ustaliła z M. K. nieprawdziwy przebieg zdarzenia i zgodnie je zrelacjonowali, tak by zaszkodzić oskarżonej. Ponadto świadkowie J. G. (k.27v,74v) i R. G. (k.29v,74v-75) zgodnie stwierdzili, że oskarżycielka posiłkowa opowiadała im o zdarzeniu telefonicznie i przedstawiła je w sposób odpowiadający treści jej zeznań, a J. G. widziała na jej twarzy pod nosem zadrapania długości około 3 cm (k.74v).

Oskarżycielka posiłkowa M. F. (2) zeznała podczas postępowania przygotowawczego (k.1v-2), iż w dniu 10 lutego 2018 r. przyjechała do koleżanki J. G. na ul. (...) w L., zaparkowała na ulicy w dostępnym miejscu. Po około godzinie wyszła, zaczęła cofać samochodem. Przyjechał radiowóz, zatrzymała się, policjant wskazał, że otrzymał zlecenie sprawdzenia czy doszło do zaparkowania pod bramą posesji. Wówczas przysła kobieta, która była bardzo wzburzona i zdenerwowana, zaczęła ją wyzywać, obrażać, następnie grozić pozbawieniem życia. Działo się to w obecności policjanta, napastniczka rzuciła się na nią z pazurami i podrapała po wardze. Policjant odciągnął ją od niej. Zdrapanie nie wymagało pomocy lekarskiej, natomiast słowa i zachowanie oskarżonej bardzo ją wystraszyły, wzbudziły uzasadnione obawy o jej życie. Tej agresywnej kobiety wcześniej nie znała. Podczas rozprawy zeznała (k.73v-74), że w dniu 10 lutego przyjechała do koleżanki, byłam tam około godziny, później wsiadła do samochodu, wycofała z ulicy (...), podjechał radiowóz, zatrzymała się. Policjant powiedział, że przyjechał w związku ze zgłoszeniem zablokowania wyjazdu z posesji. Po chwili przysła oskarżona, grzecznie spytała dlaczego w takiej sytuacji wezwała Policję. Ona zaczęła krzyczeć, wyzywać ją i rzuciła się na nią, powodując uszkodzenie wargi. Policjant poprosił ją, żeby zamknęła się w samochodzie, rozmawiał z oskarżoną, która po chwili odeszła. Miała zadrapaną wargę, oskarżona pociągnęła jeden raz paznokciem przez jej wargę, miejsce to krwawiło i kilka dni goiło się to zdrapanie.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są rzeczowe, logiczne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. K. (k.14v,74), J. G. (k.27v,74v) i R. G. (k.29v,74v-75) oraz opinii biegłego (k.21). Pokrzywdzona miała na skutek zdarzenia zadrapaną wargę, widziała to J. G. (k.74v) i M. K. (k.14v), z pewnością nie doszłoby do tego uszkodzenia ciała, gdyby zdarzenie miało polegać li tylko na wymianie zdań między stronami. Oskarżona użyła przemocy wobec pokrzywdzonej i tylko fizyczna interwencja policjanta, który odciągnął ją od pokrzywdzonej zapobiegła bardziej dotkliwemu pobiciu oskarżycielki posiłkowej. Z zeznań M. K. (k.14v,74) wynika jednoznacznie, że stroną atakującą była oskarżona, pokrzywdzona chciała ją przeprosić za zaparkowanie obok bramy posesji. Pokrzywdzona musiała faktycznie obawiać się zapowiedzi oskarżonej pozbawienia jej życia, gdyż zgłosiła zawiadomienie na Policji, a jej postawa podczas składania zeznań na rozprawie wskazywała wyraźnie, że strach przed oskarżoną jeszcze nie ustał.

Świadek M. K. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.14v), że został wysłany na interwencję na ul. (...) w L., gdzie pojazd marki B. miał blokować wyjazd z posesji. Gdy przyjechał na tą ulicę pojazd marki B. cofał, zatrzymał kierującego. Okazało się, że samochód ten prowadziła M. F. (2), która wskazała, że parkowała przed bramą posesji przy ul. (...), ale stwierdziła, że nie blokowała wyjazdu z tej posesji. Wówczas przysła do nich kobieta, która zachowywała

się bardzo agresywnie i wulgarnie, krzyczała i obrażała kierującą B., groziła że ją zabije i znajdzie. Pokrzywdzona zachowywała się spokojnie, a oskarżona uderzyła ją ręką w twarz. Odciągnął oskarżoną od pokrzywdzonej, gdyż obawiał się dalszej agresji oskarżonej. Oskarżona stwierdziła, że chciała wyrządzić pokrzywdzonej poważniejsze obrażenia ciała. Podczas rozprawy zeznał (k.74), że podjął interwencję z związku ze zgłoszeniem o źle zaparkowanym samochodzie. Gdy dotarł na miejsce, ten pojazd odjeżdżał, zaczął rozmawiać z kierującą tym samochodem. W trakcie rozmowy podeszła do nich oskarżona, wszczęła awanturę, była bardzo wulgarna. Mimo, że był w umundurowaniu policyjnym oskarżona uderzyła pokrzywdzoną w twarz i zaczęła ją szarpać, musiał użyć siły żeby oderwać oskarżoną od oskarżycielki posiłkowej, bo mogło skończyć się gorzej. Oskarżona używała wulgaryzmów w stosunku do pokrzywdzonej, nie pamięta czy były groźby z jej strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej, J. G. (k.27v,74v) i R. G. (k.29v,74v-75) oraz opinii biegłego (k.21). Świadek jest osobą obcą dla stron, na miejscu pełnił czynności służbowe, starał się wyjaśnić okoliczności związane ze zgłoszeniem o zaparkowaniu samochodu przed bramą posesji oskarżonej. Nie miał zatem żadnego powodu, by przedstawiać swoje depozycje w sposób zgodny z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej. Zeznania analizowanego świadka są zgodne i korespondujące z tymi zeznaniami tylko z tego powodu, że oboje relacjonowali zdarzenie, w którym wspólnie brali udział.

Świadek J. G. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.27v), że w dniu 10 lutego 2018 r. przyjechała do niej koleżanka M. F. (2). Ulica, przy której mieszka jest „ślepa”, tzn. wyjazd z niej możliwym jest tylko z jednej strony. Na ulicy tej trwa konflikt sąsiedzki oskarżonej z M. U., oskarżona złośliwie parkuje samochód przed bramą M. U., zdarzyło się to również w dniu 10 lutego 2018 r. M. F. (2) zaparkowała swój samochód równolegle do samochodu oskarżonej, nie blokowała wjazdu na jej posesję. M. wyszła od niej i odjechała, niedługo później zadzwoniła i przekazała, że zatrzymał ją policjant, który stwierdził, że było zgłoszone zdarzenie polegające na parkowaniu w bramie oskarżonej. Następnie przyszła oskarżona i w obecności policjanta wyzywała i groziła pokrzywdzonej pozbawieniem życia, a ponadto zadrapała jej paznokciem wargę. Pokrzywdzona była przerażona tą sytuacją, popłakała się. Podczas rozprawy zeznała (k.74v), że przyjechała do niej oskarżycielka posiłkowa, zaparkowała równolegle z posesją oskarżonej, bo nie było innego miejsca. Pokrzywdzona po około godzinie wyszła, nie widziała co się działo na ulicy. Potem rozmawiały telefonicznie, powiedziała, że wyleciała jej sąsiadka, wyklinała jej i groziła oraz zadrapała ją po twarzy. Widziała to zadrapanie na drugi dzień, miało ono około 3 cm i znajdowało się pod nosem w lewą stronę.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej, M. K. i R. G. (k.29v,74v-75) oraz opinii biegłego (k.21). Świadek nie był bezpośrednim obserwatorem zdarzenia, ale jej depozycje są zgodne z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej i M. K.. Jednak opisała stan psychiczny oskarżycielki posiłkowej po spotkaniu z oskarżoną. Uwzględniając przeżycia pokrzywdzonej ten jej stan psychiczny jest adekwatny do zdarzenia, a zatem zeznania J. G. zasługują na wiarę.

R. G. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.29v), że w lutym do jego żony przyjechała koleżanka M. F. (2), zaparkowała równolegle do samochodu oskarżonej. Później pokrzywdzona wyszła, a tego samego wieczoru zadzwoniła do jego żony i przekazała, że została napadnięta przez ich sąsiadkę, która wyzywała ją, zadrapała po wardze i groziła, że ją załatwi. Podczas rozprawy zeznał (k.74v-75), że nie był naocznym świadkiem zdarzenia, M. przyjechała do żony, o całym zdarzeniu dowiedział się od żony po telefonie M..

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej, M. K. i J. G.. Gdyby zdarzenie polegało tylko na nieprzyjemnej rozmowie między stronami, pokrzywdzona nie miałaby powodu do złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k.103v został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, nie były kwestionowane przez strony. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Biorąc pod uwagę powyższe wina i okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonej czynów nie budzą wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 190 § 1 k.k. kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeśli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Powołany przepis nie specyfikuje przestępstw, których zapowiedź warunkuje odpowiedzialność karną sprawcy (por. wyrok SN z 22.07.2010 r., III K 35/10). Penalizuje on zatem w szczególności groźby, które stanowią zapowiedź pozbawienia życia lub zdrowia adresata. Bez znaczenia pozostaje przy tym konkretny cel przyświecający sprawcy przy formułowaniu groźby, a nawet istnienie zamiaru jej realizacji (por. wyrok SN z 3.04.2008 r., IV K 471/07). Wystarczy, że wyrażając groźbę, sprawca chce albo przynajmniej godzi się na wywołanie u pokrzywdzonego uzasadnionej obawy jej realizacji. Co istotne, stan obawy pokrzywdzonego podlega determinacji z perspektywy tej osoby, niezależnie od obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby (zob. wyrok SN z 9.12.2002 r., IV KKN 508/99). Stan obawy powinien przy tym przystawać do zewnętrznych okoliczności, skoro w świetle art. 190 § 1 k.k. powinien on być uzasadniony (zob. wyrok SA w Krakowie z 4.07.2002 r., II AKA 163/02).

W realiach niniejszej sprawy, oskarżona zapowiedziała pokrzywdzonej, że ją zabije, wskazywała, że ją znajdzie, działała przy tym w miejscu publicznym i w obecności umundurowanego policjanta. Pokrzywdzona nie знаła oskarżonej, nie wiedziała do czego była zdolna, a agresja oskarżonej i jej rażące lekceważenie porządku prawnego wskazują, że groźby wypowiedziane przez oskarżoną wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnione obawy ich spełnienia i należy ten czyn uznać za występki określony w art. 190 § 1 k.k.

Ponadto oskarżona znieważyla pokrzywdzoną słowami uznanymi za wulgarne i obraźliwe, gdyż niewątpliwie takimi słowami są użyte przez oskarżoną słowa „gruba dupa” (k.2) i „kurwa”. Oskarżona nie znała wcześniej oskarżycielki posiłkowej, zaparkowanie przez pokrzywdzoną samochodu pod działką oskarżonej było incydentalne i nie wynikało ze złej woli oskarżycielki posiłkowej, jeśli faktycznie zablokowała wjazd na działkę oskarżonej to powinna być co najwyżej ukarana mandatem. Oskarżona wezwała Policję, sposób rozstrzygnięcia sprawy powinien zatem zależeć od uznania Policji. Znieważanie oskarżycielki posiłkowej nie miało zatem nic wspólnego z rozstrzygnięciem sprawy o zaparkowaniu w okolicy bramy oskarżonej, a zresztą wówczas oskarżycielka posiłkowa odjeżdżała z tamtej okolicy. Oskarżona działając umyślnie znieważyla pokrzywdzoną, używając wyżej wymienionych słów wulgarnych i obelżywych. Stanowi to niewątpliwie występki określony w art. 212 § 1 k.k.

Oskarżona nadto uderzyła pokrzywdzoną ręką w twarz i podrapała ją paznokciem, pozostawiając ślad i naruszając ciągłość naskórka, w wyniku czego pokrzywdzonej lała się krew i miała widoczne zadrapanie przez kilka dni. Oskarżona chciała zadać cierpienia pokrzywdzonej i celowo do tego dążyła, a co bardziej bulwersujące była niezadowolona, że policjant odciągnął ją od pokrzywdzonej. Uszkodzenie ciała, którego doznała pokrzywdzona stanowi naruszenie czynności ciała na okres poniżej 7 dni. Zaproponowana przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna tego czynu jest zatem poprawna.

Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonej był znaczny, zwłaszcza czynu polegającego na groźeniu pokrzywdzonej pozbawieniem życia, gdyż oskarżona groziła pokrzywdzonej zabójstwem oraz wywołała w niej realne obawy o swe bezpieczeństwo, znieważyla ją i zadrapała po twarzy, a wszystko to działo się w obecności policjanta.

Stopień winy oskarżonej jest znaczny, gdyż nie dbał on o to, że jej czyny wywołały u pokrzywdzonej realne obawy i poczucie zagrożenia, działała publicznie i okazała lekceważenie porządku prawnego. Jako jedyną okoliczność łagodzącą należy uwzględnić niekaralność oskarżonej (k.72).

Oskarżona ma 32 lata, jest panną, ma na utrzymaniu córkę w wieku 6 lat, pracuje jako kosmetyczka i zarabia około 3.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 73), nie była karana (k. 72).

Kara powinna przekonać oskarżoną i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz uświadamianie, że w świetle zasad współżycia społecznych niedopuszczalne jest grożenie komukolwiek pozbawieniem życia, a emocje powinny być rozładowane w inny sposób niż przez agresję słowną i fizyczną wobec osób przypadkowo spotkanych. Oskarżona wezwała na miejsce Policję, co było wystarczającą reakcją na zaparkowanie w okolicy jej bramy. Sprawę powinna wyjaśnić powołana do tego instytucja, a oskarżona w ogóle nie powinna wychodzić do oskarżycielki posiłkowej i policjanta.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną wypełnić swoje cele prewencji indywidualnej i generalnej za grożenie pokrzywdzonej powinna być kara 3 miesięcy pozbawienia wolności. Stopień społecznej szkodliwości i winy tego czynu był bowiem znaczny, oskarżycielka posiłkowa przez długi czas od zdarzenia, bo ponad 8 miesięcy odczuwa strach przed oskarżoną.

Karą adekwatną do znieważenia pokrzywdzonej i zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Kara ta powinna przekonać oskarżoną, by nie popełniała podobnych czynów w przyszłości. Oskarżona ma stałe dochody, stąd wysokość stawki dziennej została ustalona na kwotę 30 złotych.

Uwzględniając okoliczności sprawy, uznać należy, że karą adekwatną do naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonej i zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Kara ta powinna przekonać oskarżonej, by nie popełniała podobnych czynów w przyszłości. Oskarżona ma stałe dochody, stąd wysokość stawki dziennej została ustalona na kwotę 30 złotych.

Znieważanie pokrzywdzonej i zadrapanie jej miały miejsce podczas jednego zdarzenia, stąd wysokość kary łącznej orzeczono na zasadzie znacznej absorpcji kar. Kara łączna 150 stawek będzie adekwatna do popełnienia dwóch czynów przypisanych oskarżonej.

Oskarżona nie była karana (k.72), co uzasadnia przekonanie, że wykonanie kary pozbawienia wolności nie jest konieczne, by przekonać ją do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Uwzględniając powyższe, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności, okres próby został ustalony na 3 lata, ze względu na to, że oskarżona nadal chyba nie rozumie jak karygodnych czynów dopuściła się, o czym świadczy jej zachowanie podczas rozprawy. Środek probacyjny przeproszenia pokrzywdzonej powinien wpłynąć wychowawczo na oskarżoną, a dozór kuratora ma zabezpieczyć przestrzeganie przez nią porządku prawnego w okresie próby.

Podsądna ma stałe źródło dochodów i z tego powodu będzie mogła zwrócić wydatki poniesione na rozpoznanie jej sprawy.